

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kołtuński 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Ląkowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 84.106

Prowokacyjna zbrodnia niemiecka na granicy Polski

Komisarz straży granicznej zdradziecko porwany i postrzelony zmarł w strasznych męczarniach od kul pruskich żołdaków

WARSZAWA, 27.5. Urzędowo donoszą: W sobotę dnia 24 b. m. pomiędzy godz. 22 a 23 polscy strażnicy graniczni na prawym brzegu Wisty, na przeciwko miejscowości Opalenie na odcinku placówki Rakowicze zostali napażeni przez granicznych strażników niemieckich, którzy dali do nich kilkanaście strzałów.

Liśkiewicz oraz pozostałego przy nim komisarza Biedrzyńskiego patrol niemiecki uprowadził w kierunku Kwidzyna. Dotychczasowe dochodzenia, a m. innymi znalezione po stronie polskiej ślady krwi, stwierdziły bezspornie, że Liśkiewicz został ranny po stronie polskiej i że chodził zatem o wypadek na ruszenia terytorium polskiego. Specjalna komisja wysłana przez polską komendę Straży granicznej prowadzi dochodzenia na miejscu.

Wyniki komisji śledczej

Natychmiast po zajęciu straż graniczna polska zawiadomiła władze sądowe i administracyjne. Na miejsce wypadku wyjechał z Warszawy z komendy głównej Straży granicznej mjr. Rodkiewicz. Powołano komisję śledczą, złożoną z przedstawicieli straż granicznej, władz wojskowych, oraz sędziego śledczego i prokuratora. Komisja ta wkrótce zjechała na miejsce i rozpoczęła dochodzenia, przesyłając ludność miejscową oraz żołnierzy.

Wyniki tych dochodzeń przedstawiają się następująco: Porwanie komisarzy polskiej straż granicznej nastąpiło w czasie patrolowania granicy na szosie Neuhöfen - Opalen. Około 152-153. Gdy komisarze Liśkiewicz i Biedrzyński znajdowali się tuż przed linią graniczną, ktoś zawołał po niemiecku: „Rece do góry!“

Jednocześnie padły w ich kierunku 3 strzały. Znajdujący się za nimi w tyle w odległości 30 metr. patrol polski usłyszał okrzyk Liśkiewicza: „O mój Boże!“

W tym samym momencie padła komenda niemiecka: „Links und rechts den Damm Feuer!“ — to oznacza: z lewej i prawej

W tym samym momencie padła komenda niemiecka: „Links und rechts den Damm Feuer!“ — to oznacza: z lewej i prawej

„Trzymaj zbrodnie!“ Jak przychywycyony na gorącym uczynku zbrodnia, w myśli osławionej recepty „trzymaj zbrodnie“ usiłuje wydobyć się z opresji, tak samo prasa berlińska alarmuje dziś opinię świata polsko - niemieckim konfliktem granicznym.

Gdy ich strażnicy niemieccy w budynku aresztowali, wówczas jakoby obaj zaczęli się ostrzeliwać, przyczem jeden ze strażników niemieckich został ranny i w obronie własnej strzelił do komisarza Liśkiewicza, raniąc go ciężko w brzuch. Zraniony Niemiec przeszedł na drugą stronę granicy, lecz w dół zapewnienia urzędowego życia jego nie zagraża najmniejszego niebezpieczeństwa.

W ten sposób prasa niemiecka usiłuje przedstawić uprowadzenie polskich urzędników, jako napad dwóch ludzi (!) na liczący posterunek niemiecki.

Biuro Wolffa, powołując się na

Przemocą wtargnąć do budynku niemieckiej straż granicznej w Neuhöfen.

Po urzędowym alarmowaniu swiała samolotami polskimi, że kono naruszającymi granicę powietrzną, gdy okazało się, że ostatecznie „naruszenie“ granicy było dziełem samolotów reklamowego cyrku niemieckiego, uznano potrzebę zmiany metody. Śmiertelną ofiarą, która padła w tem pierwszym sprovokowanym zajściu granicznym, padła po stronie polskiej.

Ułani w rozwiniętym szyku galopują przed Głową Państwa

CIECHANÓW 27.5. Przyjście, jakie 11-ty pułk ułanów legionowych zgotował p. Prezydentowi R. P., było niezwykle serdeczne. P. Prezydent przeszedł wraz z otoczeniem na plac ujeżdżalni, gdzie w obecności gen. Wróblew-

skiego i dowódcy 2-jej dywizji kawalerii płk. Strzeżńskiego odebrał defiladę pułku w galopie. Po defiladzie p. Prezydent, żegnany przez obecnych, odjechał do miasta w celu przyjęcia hołdu od miejscowej ludności.

Wizytacja duszpasterska



J. E. ksiądz kardynał Kakowski wizytował ostatnio szereg miejscowości. Między innymi dostojnik kościoła przybył i do Góry Kalwarii, gdzie wśród witających go delegacji znalazł się i miejscowy rabin z tacą chleba i soli.

niemieckie koła dobrze poinformowane, do kłamstw tych wierzonych dodaje jeszcze dalsze. Według tych wykreślonych relacji w ślad za dwoma komisarzami polskimi mieli przekroczyć granicę także inni strażnicy polscy, którzy zaczęli ostrzeliwać z боку drzwi budynku, tak iż „urzędnicy niemieccy“ amunicji byli razem z obu pojmanymi rozpoczęli przez okno odwrót

niebezpieczeństwa, do kłamstw tych wierzonych dodaje jeszcze dalsze. Według tych wykreślonych relacji w ślad za dwoma komisarzami polskimi mieli przekroczyć granicę także inni strażnicy polscy, którzy zaczęli ostrzeliwać z boku drzwi budynku, tak iż „urzędnicy niemieccy“ amunicji byli razem z obu pojmanymi rozpoczęli przez okno odwrót

W czasie odwrótu urzędnicy niemieccy mieli być dalej ostrzeliwani przez Polaków. Wolff twierdzi ponadto kłamli-

niebezpieczeństwa, do kłamstw tych wierzonych dodaje jeszcze dalsze. Według tych wykreślonych relacji w ślad za dwoma komisarzami polskimi mieli przekroczyć granicę także inni strażnicy polscy, którzy zaczęli ostrzeliwać z boku drzwi budynku, tak iż „urzędnicy niemieccy“ amunicji byli razem z obu pojmanymi rozpoczęli przez okno odwrót

Argumenty dla propagandy

dochożeń, urząd spraw zaaranżowanych podjęł ewentualnie kroki dyplomatyczne w Warszawie.

Prasa berlińska domaga się od rządu, ażeby w nocy do Polski podkreślił, że stosunki na pograniczu polsko - niemieckim są nie do zalesienia. Pisma wschodniopruskie wykorzystując sprovokowany konflikt graniczny, grożą zorganizowaniem samoobrony

Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydelegowało do Malborka wyższego urzędnika, który na miejscu przerobił dzi śledztwo w sprawie zajścia. Na podstawie rezultatów tych

Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydelegowało do Malborka wyższego urzędnika, który na miejscu przerobił dzi śledztwo w sprawie zajścia. Na podstawie rezultatów tych

Interwencja dyplomatyczna

BERLIN 27.5. Wczoraj wieczorem poseł R. P. w Berlinie p. Knoll złożył w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych energiczny protest w związku z zajściem pod Opaleniem.

Wobec tego, że relacje niemieckie o przebiegu zajścia są sprzeczne z posiadaniem przez stronę polską materiałami, pos. Knoll zaproponował przeprowadzenie wizji lokalnej przez specjalną mieszana komisję polsko-niemiecką.

Oficerowie z Berlina i Gdańska zorganizowali zasadzkę

GDANSK, 27.5. Szczegóły zebrane na miejscu zbrodni, dokonanej przez pruskich strażników na osobie dziś już s. p. komisarza Liśkiewicza są tak wstrząsające i sensacyjne, że żadna najbardziej kłamliwa, najbardziej fantastyczna wrzawa prasy i radijstacy niemieckich nie zatai, nie zagłuszy prawdy.

było to przecież w 43 godzin, po wypadkach. Nie ulega również żadnej wątpliwości, że na dwu komisarzy straż polskiej była uplanowana i z góry przygotowana zasadzka. Świadczą o tem dwa fakty: pierwsze ślady krwi są odnalezione po stronie polskiej, i śmiertelna rana kom. Liśkiewicza biegnie od brucha w kierunku łopatk, a więc strzelano do idących z patrolem urzędników w pozycji leżącej. Charakterystyczna również okolicznością jest to, że tyraliera niemiecka, oczekująca na zbliżenie się zwykłego patrolu polskiego skła dała się z 30 strażników.

Otóż przedewszystkiem udało mi się stwierdzić fakt, dotychczas pilnie ukrywany przez władze niemieckie, że śmierć komisarza Liśkiewicza nastąpiła wskutek upływu krwi i jeszcze w samochodzie, a więc w krótkim czasie po strzelaniu, a nie jak Niemcy utrzymują dopiero w poniedziałek.

Świadczą to o niesłychanym barbarzyństwie żołdaków pruskich, którzy ciężko rannego komisarza Liśkiewicza i pobitego komisarza Biedrzyńskiego bez opatrunku, bez pomocy wrzucili do samochodu i powieźli do Kwidzyna.

Również zagadkowe i pełne tajemnicy jest zachowanie się władz niemieckich. Oto bowiem, kiedy wczoraj po południu o godzinie 5-ej starosta gnieński interwenjował u landrata kwidzyńskiego w sprawie wypadków na granicy, otrzymał odpowiedź, że landratowi nic oficjalnie nie jest jeszcze wiadomo. A

Jeżeli ta pogłoska okaże się prawdziwą, to łatwo będzie wysnuć wniosek, że zasadzka miała na celu pochwylenie określonych osób.

Niemieckie loty nad ziemią śląską

KATOWICE 27.5. — Tel. wł. Onegdaj po południu zauważono nad kilku miejscowościami polskimi dwa samoloty niemieckie. Jeden z nich na wysokości około 2 tysięcy metrów przeleciał nad Brzeziniem i Łaglewnikami, poczem skierował się ku Gli-

wicom. Drugi samolot, typu wojskowego „Taube“ zauważono około godz. 4 pp. nad Orzegowem w powiecie świętochłowickim. Samolot leciał od strony Bytomia, okrążył Orzegów i zawrócił ku granicy niemieckiej.

PROTEST POLAKÓW KOWIENSKICH przedwko wykreśleniu litewskim

KOWNO 27.5. — Tel. wł. — Polskie organizacje w Kownie przygotowały protest przeciwko zajęciom płatkowym. Protest ten będzie wręczony rządowi ko wiewskiemu.

Ottón Habsburg królem Węgier 22 listopada zaręczyny z księżniczką włoską abdykacja Horthyego i intronizacja Ottona

BERLIN 27.5. Z Budapesztu niespodzianki, jaką Węgry mają donoszą o przygotowaniach do

Entuzjaści „pacylizmu“ Mussoliniego Antypolskie podjudzanie Stahlhelmu Młoda generacja stanie do rozprawy z Polską

BERLIN, 27.5. Na zjeździe Stahlhelmu prowincji brandenburskiej w miejscowości Schwedt nad Odrą, w którym uczestniczyli również ks. Fryderyk Eitel pruski i marszałek polny Mackensen, przewodniczący związku von Morozowicz, omawiając sprawę programu pomocy dla prowincji wschodnich, domagał się w pierwszej linii zupełnej zmiany polityki niemieckiej w stosunku do Polski.

W tem miejscu von Morozowicz zacytował słowa Mussoliniego, wypowiedziane we Florencji: „Słowa są czemś bardzo pięknym, ale karabiny, karabiny maszynowe, okręty, samoloty i armaty są jeszcze piękniejsze.“

W dniu 22 listopada parlament węgierski na uroczystym posiedzeniu ogłosił koniec panowania regenta Horthyego i proklamował będzie Ottona Habsburga królem Węgier.

Musimy wreszcie usławić sobie, że agresywność(?) Polski nie da się odepchnąć papierowymi notami do Ligi Narodów. Polakom przeciwstawić się może tylko nowa generacja frontowa dowodzona przez starych żołnierzy frontowych.

Przebieg trzydniowych rokowań wykazał, że strona niemiecka nie chce zrezygnować z t.

POŻAR SZYBU NIFTOWEGO

KRAKÓW 27.5. — Tel. wł. — Wczoraj pożar zniszczył szyb naftowy w Męcinie, Wielkiej pod Sanokiem. Straty wynoszą ponad 200 tysięcy złotych.

Delegacja polska propozycję odrzuciła, gdyż Niemcy usiłowałyby przez ratyfikację polską dbać do rynków innych państw dotychczas dla nich zamkniętych.

Snop światła na położenie gospodarce Polski

WARSZAWA, 27.5.

Ukazało się sprawozdanie p. Ch. Deweya, doradcy finansowego rządu polskiego za pierwszy kwartał 1930 r. Część I sprawozdania poświęco-

Wieści gospodarcze

Lepsza konjunktura na len

W dziedzinie eksportu lenu spodziewana jest poprawa konjunktury. Wywóz kierował się głównie do Czechosłowacji i Niemiec.

Dla wzmocnienia eksportu i skuteczniejszej konkurencji zagranicą eksporterzy domagają się obniżenia stawek przewozowych oraz zwolnienia towarów wywozonych zagranicę od opłaty podatku obrotowego.

Wywóz sera polskiego do Niemiec

W ogólnej masie dość znaczne go importu sera do Niemiec, dość poważne miejsce zajmuje ser polski. W roku ubiegłym wartość sera sprowadzonego przez Niemcy z Polski wyraziła się sumą 363.000 marek, dając w stosunku do roku poprzedniego zwwyżkę 100 procentów.

Jednakże import ten składa się prawie wyłącznie z półfabrykatu, to znaczy twarogu, gdyż na całą ilość 9.452 centnarów za ledwie 171 ctn. przypada na gajniki szlachetne.

Konsulat nasz w Berlinie, badając możliwości rozszerzenia zbytu w Niemczech naszych serów stołowych, zdołał w czasach ostatnich ustalić, że dla firm zainteresowanych dostawami z Polski, pożądanym jest przedewszystkiem import sera polskiego wprost od producenta, gdyż posługiwano się pośrednikami podrząta towar, który nie mógłby wówczas konkurować z serami niemieckimi, lub pochodzącymi z innych krajów.

O wartości przedwojennych marek

Komunikują nam półoficjalnie, że dała się zauważyć w ostatnim czasie w Polsce spekulacja przedwojennymi banknotami niemieckimi.

Spekulacja ta opierała się na błędnym przewidywaniu, że na mocy międzynarodowej umowy o wykupie banknotów przez niemiecki Reichsbank, również i przedwojenne marki niemieckie zostaną wykupione.

Należy wobec tego wyjaśnić, że na podstawie prawa bankowego w Niemczech z dnia 30 sierpnia 1924 roku powyższy wykup banknotów Reichsbanku nie dotyczy przedwojennych marek niemieckich, oraz tych wszystkich banknotów, które mają wcześniejszą datę, od 11 października 1924 r.

Względy gospodarcze decydują o cenach Niema rokowań politycznych z przemysłem

WARSZAWA, 27.5. Donoszą w ostatnich dniach, że prowadzone są rokowania z przemysłowcami o finansowanie akcji wyborczej. Wymienione przy tem zostały trzy grupy przysłówce: hutniczo, przemysł

WINSZUJEMY

Jutro: Marj. Dzień: Augustynówl.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA, (Długość fal 1411.8 mtr.). Godz. 11.20: Przeglad prasy. Godz. 11.58: Sygnal czasu. Helina z wieży Mariackiej w Krakowie. Q. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. Q. 13.10: Komunikat meteorologiczny. Godz. 15: Komunikat gospodarczy. Q. 15.20: „O szkołach zawodowych żeńskich” — o powie p. Marija Andriejczowa. Godz. 15.45: Komunikat harcerski. Q. 16.15: Transmisja z Wilna, program dla dzieł ci. „Wśród leśnych dachów” baśń angielska. H. Hohendlingerowy. Q. 16.45: Muzyka z płyt gramofonowych. Godz. 17.45: „Wśród księżek” — prof. Henryk Miskiewicz. Q. 17.45: Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry P.R. Q. 18.45: Rozmaitości. Q. 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. Q. 19.25: Prasowy dziennik radiowy. Q. 19.40: „O prezyjowej polityce budowlanej” — p. m. inż. Czesław Klarner. Q. 19.58: Sygnal czasu. Q. 20.05: Odczyt p. t. „O tańcu polskim z 17 i 18 wieku” z ilustracją muzyczną — wygł. prof. Lucjan Kamiński. Q. 21.00: Kwadrans Hieracki, p. Wanda Stejckowa (M. Rutkowska). „Nagadani baby w magiu”. Q. 21.25: Daleszy ciąg koncertu. Godz. 22.10: Jan St. Mar. „Mał. słowik”. Q. 22.25: „Ostatnia fala” — wygł. prof. Jan Piotrowski. Q. 23: Muzyka taneczna z Wilna.

w kwartalnym sprawozdaniu doradcy finansowego p. Deweya

na jest analizie wykonania planu stabilizacyjnego. W części tej p. Dewey m. innemu pisze: — Rok skarbowy, kończący się 31 marca 1930 r., zaznaczył się wstrzymaniem poprzedniej ekspansji budżetu.

Z powodu depresji gospodarczej, szybki wzrost dochodów został powstrzymany i utrzymał się mniej więcej na poziomie roku ubiegłego. Wydatki, które odpowiednio wzrosły, ograniczono do sumy całkowitej tylko większej, aniżeli w roku 1928/29. W roku 1929/30 dochody wyniosły 3.030.674.000 złotych, a wydatki 2.970.742.000 zł., nadwyżka więc dochodów nad wydatkami wyniosła 59.932.000 zł.

Wpływy podatkowe były pomijalne w obliczu depresji gospodarczej. Wyniosły one 1.736.135.000 złotych, czyli prawie tyle, co w roku 1928/29.

Podatek przemysłowy, który ze względu na osłabienie działalności gospodarczej został oszacowany w budżecie na rok 1929/30 o 29 proc. niżej od sumy otrzymanej w roku 1928/29, w rzeczywistości był tylko o 1 proc. niższy od tej sumy.

Drugi najważniejszy podatek bezpośredni t. j. dochodowy, który, jak należało przewidywać, powinien zmienić się równoległe z dobrobytem gospodarczym, przysłużył w rzeczywistości o 15 proc. więcej, niż w roku 1928/29.

Opłaty stemplowe i patentowe przyniosły 203.551.000 zł. w porównaniu z 198.933.000 zł. w roku 1928/29. Monopole państwowe płaciły skarbowi 886.049.000 zł. t. j. nieco mniej, niż w 1928/29. Źródłem dochodu najbardziej dotkniętym przez niepomyślne warunki gospodarcze, były cła.

Z przedsięwzięcia państwowych poczta, telegraf i telefon dają dobry wynik, przynosząc 26.940.000 zł., zamiast 15.094.000 zł., przewidzianych w budżecie.

Koleje państwowe z powodu wielkich strat, spowodowanych srogą zimą 1928/29 r., nie mogły nic wpłacić skarbowi i jednocześnie były zmuszone oszczędzić swoje nakłady inwestycyjne.

Przechodząc do omówienia wydatków państwowych, sprawozdanie stwierdza m. in., że dochody państwowe nie wpływały szybko, aniżeli przewidywał budżet, natomiast powstał szereg stosunkowo dużych, nieprzewidzianych wydatków,

co spowodowało konieczność obciążenia innych pogrycy w celu dostosowania wydatków do dochodów.

Zgodnie z planem stabilizacyjnym minister skarbu depozuje w Banku Polskim wszystkie wolne fundusze skarbu z wyjątkiem tych, które znajdują się w kasach skarbowych i Pocztovej Kasie Oszczędności. Sprawozdanie z dn. 1 kwietnia 1930 r. wyszczególnia następujące pozycje:

W kasach skarbowych — 56.897.376.36 zł.; na rach. min. skarbu w P. K. O. — 34.265.502.63 zł.; na rach. min. skarbu w Banku Polskim — 154.183.563.13 zł. Razem 245.366.442.12 zł.

Omówiwszy następnie obszernie nasze stosunki bankowe, stwierdza p. Dewey, że w ciągu ostatnich dwu lat kredyty Polski poprawiły się tak dalece, że znaczne sumy kapitałów zagranicznych

poszukały lokaty w tym kraju, a rozwój rynku wekslowego i używanie akceptów bankowych spowoduje zmniejszenie kosztów pieniądza dla życia gospodarczego przez ułatwienie sprowadzania z zewnątrz kapitału inwestycyjnego.

Pierwszy kwartał t. b. zaznaczył się stałym spadkiem produkcji prawie we wszystkich ważniejszych gałęziach przemysłu. Liczba bezrobotnych nie tylko wzrosła bardziej, aniżeli przed rokiem, lecz trwała przez dłuższy okres.

Sytuacja rolników była nadal ciężka w powodu niskich cen zboża. Z drugiej strony nastąpiła w końcu marca, wyraźna poprawa w cenie żyta.

Ograniczenie produkcji przemysłowej spowodowało pewne odprężenie na rynku pieniężnym, a pozycja gotówkowa banków jest dość mocna. Na rynku papierów trwa depresja, lecz wydatki się wyrażają zwykłą kursu listów zastawnych. Innym, dodatnim objawem jest

stały wzrost oszczędności. W samej P. K. O. wzrost oszczędności w marcu wynosił 10.408.000 zł., czyli prawie dwa razy więcej aniżeli w marcu 1929 r.

W ślad za ruchem światowym ceny zboża w Polsce uległy w pierwszym kwartale t. b. raptownemu spadkowi. Zniżka ta była w Polsce stosunkowo większa, niż w sąsiednich państwach.

Wywóz zboża jest jeszcze dość znaczny i wpływa nadal w dużej mierze na dodatnie kształtowanie się bilansu handlowego.

Jednym z powodów zmniejszenia wywozu żyta w kwartale sprawozdawczym było wstrzymanie przemyłu wywozowych przez rząd pod-

czas trwania pertraktacji pomiędzy Polską i Niemcami.

Wywóz nabiału wykazał również pewną poprawę. Obroty ziemlakami są bardzo ograniczone i przy niskich cenach.

Przedwczesne bytoby dyskutować nad widokami co do przyszłych zbiorów, niemniej jednak można powiedzieć, że stan lesnych zasobów jest lepszy, aniżeli przed rokiem.

W pierwszym kwartale nastąpił spadek popytu na węgiel. Spadek krajowego zapotrzebowania wyrobów hutniczych został w pewnym stopniu wyrównany korzystnym wywozem.

Chociaż luty przyniósł zazwyczaj pewne ożywienie sezonowe w przemyśle bawełnianym, jednak w tym

roku nastąpił dalszy spadek czynności z powodu braku popytu i dużych zapasów. Wartość niesprzedanej przędzy określona jest na blisko 10 milionów złotych.

a oszacowanie gotowych wyrobów w fabrykach sięga 75 milionów.

Nadprodukcja jest chronicznym złem polskiego przemysłu bawełnianego.

Omawiając sytuację rynku pieniężnego p. Dewey pisze: Jakkolwiek ciągle istnieje duża zapotrzebowanie kredytu, można było nrogi zauważyć pewne odprężenie na rynku pieniężnym.

Stoпа dyskontowa wykazuje tendencję zwyżkową. Stoпа dyskontowa Banku Polskiego była obniżona dwukrotnie w ciągu kwartału. W ślad za tem obniżone zostały stawki banków handlowych.

Dodatkil bilans handlowy, który istnieje od lipca 1929 r., utrzymywał się w pierwszych trzech miesiącach 1930 r.

Wywóz w ciągu tego kwartału wyniósł 687.800.000 zł., a przywóz 593.300.000 zł., wykazując nadwyżkę w kwocie 64.500.000 zł.

Chociaż wywóz utrzymywał się na wysokim poziomie, jednak dodatni bilans handlowy jest głównie wynikiem niskiego poziomu przywozu w ostatnich miesiącach.

Zdaje się, że depresja gospodarcza, która utrzymywała się w Polsce w ostatnich kilku miesiącach, osiągnęła swój najniższy punkt w marcu, ponieważ pojawiły się już oznaki, które rozjaśniały horyzont i mogą zapowiadać ostateczną poprawę.

Odyby zaś nawet poprawa odprężała się, to nie należy zapominać, że ogólne zadłużenie wewnętrzne i zagraniczne państwa wynosi 24.600.000.000 zł.

Sytuacja obecna wykazuje znów jasno, jak dużo traci kraj przez opóźnienie rozbudowy systemu elewatorów zbożowych.

Przed rokiem bez mała władza Banku Polskiego, przewidując spadek działalności gospodarczej, który nastąpił, zastosowała politykę łagodnych restrykcji, dzięki której uniknięto inflacji.

Jednym z mniej uchwytliwych, lecz niemniej doniosłych czynników w obecnej sytuacji, o którym warto wspomnieć, jest brak nerwowości i większa wytrzymałość ze strony życia gospodarczego.

Epilog wielkiej afery paszportowej w Warszawie Szajka wicekonsula Harry Halla przed sądem w Brooklynie za przemykanie ludzi do Ameryki

NOWY JORK 27.5. Przed sądem związkowym w Brooklynie rozpoczęła się rozprawa przeciwko byłemu wicekonsulowi Stanów Zjednoczonych w Warszawie H. Hallowi, oskarżonemu o dokonywanie oszustw paszportowych i przemykanie ludzi do Stanów Zjednoczonych.

Prócz Halla stanęło przed sądem 11 uczestników warszawskiej afery paszportowej, w tem dwóch kobiety.

Przy otwarciu rozprawy prokurator Lindsay R. Henry oświadczył, iż w toku rozprawy udowodni, że uczestnicy szajki pchnęli konsula Halla w nałóg

plajnistwa i upoiwszy go za każdym razem alkoholem, wyłudził od niego wizy w białco, które następnie sprzedawali w Polsce, Niemczech i Francji za sumy od 600 do 1.200 dolarów.

Poza tem konsul Hall fałszował metryki ślubne, umożliwiając nadkontyngentowym emigrantom polskim, zabieranie z sobą dziewcząt polskich jako małżonek.

Sędzia Marcus B. Campbell postanowił rozpatrzyć narazie sprawę Moskza, Judy, Faszlika, Morrisa, Baszkina i pani Masca Schiffer, sprawę zaś 5-ciu pozostałych oskarżonych wyłożyć.

Stana on przed sądem po zakończeniu procesu Halla.

Ambasador Willys i poseł Grosvalds z wizytami u Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 27.5. Wczoraj złożyli oficjalne wizyty Marszałkowi Piłsudskiemu

ambasador Stanów Zjednoczonych, p. John G. Willys i poseł Łotwy, dr. Olgierd Grosvalds.

Dr. Młynarski w Genewie w Komitecie studjów siły nabywczej złota

WARSZAWA, 27.5.

zna pracę naukową, którą przedstawił Komitetowi genewskiemu.

B. wiceprezes Banku Polskiego, dr. Feliks Młynarski, który jest członkiem komitetu finansowego Ligi Narodów udaje się wkrótce do Genewy na obrady komitetu studjów siły nabywczej złota.

Dr. Młynarski opracował na temat siły nabywczej złota powa-

Ministrem pełnomocnym i posłem nadzwyczajnym Polski w Sofji został mianowany p. Adam Tarnowski, dotychczasowy naczelnik wydziału organizacji międzynarodowych w ministerstwie spraw zagranicznych.

Katastrofa awionetki w Rumunii Pilotka ciężko ranna, pasażer zabity

BUKARESZT 27.5. Ouegdaj po południu na lotnisku Baneasa przewróciła się w czasie lądowania awionetka, należąca do inżyniera Miscea Cantacuzze. Aparat został całkowicie zniszczony. Pani Colette Polizu Micsuneshii, która prowadziła awionetkę, uległa ciężkiemu poranieniu, inżynier Cantacuzze, który znajdował się w awionetce jako pasażer, odniósł tak ciężkie obrażenia, że zmarł w dwie godziny po przywiezieniu do sanatorium.

Na stacji w Otwocku wjeżdżał pociąg z Warszawy. Z wagonu wyspała się gromada dzieci.

Dzieci te połączyły się z łuna grupa dzieci, które już czekały na stacji i razem poszły do lasu. Były to dzieci w wieku od lat 12 do 16. Przewodniczyli im

dwaj mężczyźni i jedna kobieta. Wycieczki takie, przybywające do Otwocka, są tam zjawiskiem zupełnie normalnym. Jest wiosna, jeśli więc tylko pogoda dopisuje, czemu dzieciaki mają siedzieć w domu, zadymionem mięsłem Niech się lepiej bawią na świeżym powietrzu.

Pójdmy jednak za dziećmi i zozaczmy, co robia. Usadowili się w lesie na polance, rozłożyły zapasy, przywiezione z domu i zabrały się do nich z apetytem. Nie słychać tam jednak śmiechów i wesołego gwaru dziecięcego.

Dzieci śledzą w zupełnym milczeniu. Za to słychać głosy ich przewodników, czy nauczycieli.

Starsi mówią: — Boga niema. Religja jest utudą; otumanieniem proletariatu, wyzyskowanego przez duchowieństwo, które jest sługami kapitału. Wy nie wierzyście i wierzyć nie będziecie. Wy, uświadomieni komunistki, pójdziecie między społeczeństwo i będziecie mówili prawdę, tak, jak to mówią w Rosji, gdzie panuje komunizm!..

I dzieciom mówiono tak długo, a one słuchały w milczeniu. Później uczono ich wierszy. Treść ich była taka: „My, malarze murów i parkanów, ostrożnie oglądamy się wśród mroków nocy, bo za nami tropią te psy, które chodzą w mundurach policyjnych...”

I dzieci powtarzały chorem. Później rozdano im role i zaczęto ich

czeli z przerażenia. Zobaczyli bowiem, że polanka otoczona jest zwartym pierścieniem policyj.

Polcja przystąpiła do rewizji. Skonfiskowano mnóstwo bibuły agitacyjnej, wierszy komunistycznych i instrukcji z Moskwy.

Okazało się, iż „pedagogami” byli: znana komunistka Marija Brućka (Rejtana 29), która pełniła rolę kurjerki i jeździła ciągle na Wschód, gdzie na granicy spotykała się z wysłannikami kominternu, którzy wręczali jej

nowe instrukcje, odbierając wzajemnie raporty o działalności wywrotowej w Polsce.

Nazwiska dwu agitatorów brzmią: Szymon Frydman z Otwocka i Jankiel Wołowski z Kobieli. Tego ostatniego widywano często na ul. Poznańskiej.

Niewinna napozór wycieczka do lasu była lotną szkołą agitacyjno-wywrotową dla „młodych pionierów komunizmu”.

Wycieczki takie, czyli kursy komunistyczne urządzano w porze letniej bardzo często. Wybrano u myślenie najbardziej uczeszczone linie podmiejskie, by nie zwracać na siebie uwagi. W zmie kursy odbywały się w zakamuprowanych lokalach w mieście.

Wygłębionym ogółem 44 dzieci, które oddano pod opiekę rodziców.

Młodzież bawiąca na „wycieczce” — byli to przeważnie uczniowie szkół zawodowych.

GIEŁDA

WARSZAWA, 27.5.

Berlin 212.82, Budapeszt 155.88, Londnia 358.72, Londyn 43.34, N. Jork 8.91, Paryż 34.97, Praga 26.45, Ryga 171.7, Sztokholm 239.7, Szwajcaria 172.55, Wiedeń 125.8, Włochy 46.75, Czerwoniec 12.9.

Papieru lokacyjne Dolarówka 62.5, 4 pr. poz. inw. 109, 8 pr. LZZ 51.77, 4 i pół pr. LZZ 55, 4 pr. LZZ 45, 6 pr. obł. m. W. 58.5, 4 i pół pr. L.Z. m. W. 54.5, 5 pr. L.Z. m. W. 57.5, 8 pr. L.Z. m. W. 77.35.

WIEDEN 27.5. — Tel. wł. — Kilka miejscowości powiatu Braunau w Górnej Austrii nawiedzionych zostało katastrofą gradobicia.

gdzie występowały różne postacie alegoryczne, które przemawiały do robotników, mówiąc im o tem, że są uciskani i że burżniaz wyplja z nich krew. Wyzwobodzenie może dać tylko komunizm..

Nagle rozległ się wrzask „pedagogów” i ich uczniów. Krzy-

Wszystkie zastawy na przestrzeni ponad 100 km. kwadratowych są zupełnie zniszczone. Gradobicie, które trwało 45 minut, ogolnicia drzewa z liść-

Dziwna wycieczka do podmiejskich lasów... Wykrycie lotnej szkoły agitacyjno-wywrotowej dla „młodych pionierów komunizmu”

Co wrzą gwiazdy na dzień 25 maja? Nowa fala aktywność

Da się to odczuć już od wczesnego ranka, przynosząc ruchliwość umysłu wa chęć zplan, załatwiania wszelkich interesów handlowych i finansowych, a poczynać od godz. 11-ej zaznaczy się lepszy nastrój, który potrwa czas jakiś.

Jednakże pomiędzy godz. 14-tą a 15-tą mogą się dać odczuć jakieś drobne dysonanse, w formie podrażnień, niezdolności, zbytniej impulsywności, lub skłonności do gniewu. Kto zażąd. 16-ej może się zaznaczyć przemijająca depresja.

Wieczór natomiast o godz. 20-ej i później oblicuje nowe przedycia nieoczekiwane wydarzenia lub ekspansję żywota.

Dzień dzisiejszy urodzone — delikatne, narwowe, towarzyskie, potrzebuje starannej opieki.

Godziny południowe nadają się do

Da się to odczuć już od wczesnego ranka, przynosząc ruchliwość umysłu wa chęć zplan, załatwiania wszelkich interesów handlowych i finansowych, a poczynać od godz. 11-ej zaznaczy się lepszy nastrój, który potrwa czas jakiś.

Jednakże pomiędzy godz. 14-tą a 15-tą mogą się dać odczuć jakieś drobne dysonanse, w formie podrażnień, niezdolności, zbytniej impulsywności, lub skłonności do gniewu. Kto zażąd. 16-ej może się zaznaczyć przemijająca depresja.

Wieczór natomiast o godz. 20-ej i później oblicuje nowe przedycia nieoczekiwane wydarzenia lub ekspansję żywota.

Dzień dzisiejszy urodzone — delikatne, narwowe, towarzyskie, potrzebuje starannej opieki.

Godziny południowe nadają się do

Trojaczki

Sypią się jak rogi obfitości

We wsi Jaszgarzew (pow. grójecki) w dniu 24 maja Anna Solecka, żona miejscowego gospodarza, powiła trzech synów!

Matka i dzieci cieszą się dobrem zdrowiem. Solecy mieli już poprzednio pięcioro dzieci.

Najlepsza matka Jugosławii



Milena Simić, wychowawca piętnastu dzieci na dobrych obywateli państwa...

Samobójstwo wdowy po bohaterskim lotniku

Kapitanowa Woroniecka zastrzeliła się z tęsknoty za poległym mężem

WARSZAWA, 27.5. Na kolonii oficerów lotniczych przy ul. Woronicza Nr. 1 w Mokotowie popełniła samobójstwo...

Wczoraj przed południem strażnica, będąca w kuchni, usłyszała w syplalni strzał rewolwerowy...

czym jej przedstawił się straszny widok. Na podłodze leżała kapitanowa ściskając w ręku rewolwer...

Córka Lloyd George'a na dworskim przyjęciu



Była to jej pierwsza wizyta u dworu. Na lewo lady Ancland, wprowadzająca miss Megan Lloyd George'a na dwór królewski.

Święto wiosenne arystokracji rzymskiej

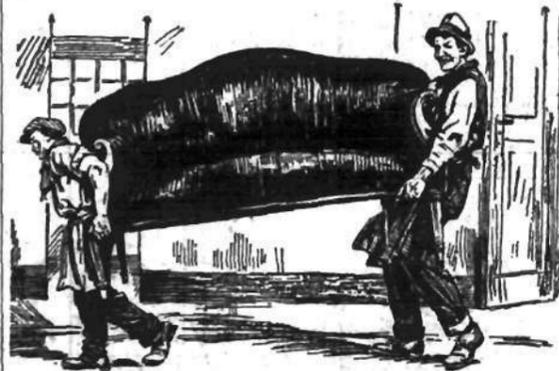


Młodzież arystokratyczna Rzymu wystąpiła w czasie tegorocznego święta w stylowych strojach nowożeńców...

Serja napadów na plebanje na terenie województwa krakowskiego

KRAKÓW 27.5 — Tel. wł. — W województwie krakowskim zaczynają się szereg w niepokojący sposób napady na plebanje...

Wnoszą, czy wynoszą?



Podłóż na plebanie. Dwa tragarze dźwigają kanapę. Chodzi o ustalenie, czy ją wnoszą, czy też wynoszą?

Amerykańska łódź podwodna 0-12



Ma zamiar dostać się nią do bieguna znany podróżnik i uczyony H. Wilkins.

Pies-inwalida



Jakieś paskudne choróbko sparaliżowało biednemu kudłaczowi tylną nogę, wymyślił więc dobry ludzki protezę...

2800 aresztowanych w ciągu 3 dni na czas pobytu dyktatora w Medjolanie

LONDYN 27.5. — Tel. wł. — Dzienniki angielskie donoszą, że na 3 dni przed przybyciem Mussoliniego do Medjolanu, aresztowano tam przeszło 2.800 osób...

Proces 17 terrorystów ukraińskich o zamachy na Targi Wschodnie we Lwowie

LWÓW 27.5. Przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się proces przeciwko 17 członkom ukraińskiej wojskowej organizacji, przeważnie studentom...

ROZWIĄZANIE ZADANIA

z dn. 17 maja b. r. Tłoczyński. ROZWIĄZANIE ZADANIA z dn. 20 maja b. r. a. H. Biwsk, literat, niwołator, tarakan, katar, ton, r.

Eskadra krążowników angielskich przeciw bezbronnym gandhystom

LONDYN, 27. 5. Zaostrzające się coraz bardziej położenie w Indiach, a szczególnie zamachy na linie kolejowe i przewody telegraficzne...

PL. HILGENDORFF

JA, CZY NIE JA? (WIEZIEN 712)

W lat sześć w więzieniu Paweł Lestman. Przed oczami stała mu przeszłość. Był młodym studentem, kochał piękna Ellen...

z Pawłem, aby wywołać w nim choć trochę radość. Ale Paweł milczał. On też walczył. Była to walka z piekłem...

wy. Dziękuję panu. Nuta szczerzej podziękuję ograniczone słowa. — Bądźcie rozsądni, Lestman, weźcie te pieniądze!

W przededniu „Tygodnia Czerwonego Krzyża” Niedzielne obrady właścicieli nieruchomości

W dniach od 1 do 8 czerwca w Białymstoku odbędzie się Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. Obowiązkiem każdego uświadomionego obywatela jest popierać tę nader pożyteczną instytucję.

Program uroczystości przewiduje:

31 maja o godz. 6-ej wieczorem—pochód miejscowych or-

ganizacji P.C.K., który wyruszy z ul. św. Rocha i przejdzie ulicami: Lipowa, Sienkiewicza, Warszawska, Pałacowa, Kilińskiego do Rynku-Kościuski, gdzie będzie złożony wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Tegóż dnia nabożeństwo w Synagodzie (ul. Żydowska 4).

1 czerwca b. r. Nabożeństwa w kościele Farnym. św. Ro-

cha, w kościele Ewangelickim, w Cerkwi Prawosławnej i w misji Barbikańskiej, o godz. 13 uroczysta dekoracja odznaczonych odznaką honorową P.C.K. w sali Rady Miejskiej.—Zbiórka uliczna. Zabawa ogrodowa urozmaicona różnymi atrakcjami.

8 czerwca b. r. Zawody sportowe, połączone z Zabawą Ludową na boisku w Zwierzyńcu. Zbiórka uliczna.

W niedzielę 25 b. m. odbyło się Walne Zebranie Białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości, na którym obecnych było około 150 osób.

Zebranie zgaśli w imieniu Zarządu p. Zygfryd Cauzmer, poczem na przewodniczącego powołano p. Z. Grawe.

Sprawozdanie Zarządu za ubiegły rok złożone przez inż. Troppa wykazuje ożywioną działalność i skuteczną obronę interesów właścicieli nieruchomości.

Następnie radny p. Gerc złożył sprawozdanie o działalności radnych—właścicieli nieruchomości w Radzie Miejskiej.

Sprawozdania te zostały przez Walne Zebranie zatwierdzone, przy czym zarządowi i radnym wyrażono podziękowanie za ich pracę.

Po zatwierdzeniu sprawozdania kasowego i ustaleniu budżetu na rok bieżący wybrano nowe władze Związku.

Do zarządu weszli: pp.: F. Kempner, Z. Cauzmer, Ch. Gerc, M. Botkowski, J. Hendler, inż. M. Tropp, L. Ajzensztadt, J. Woroszyński, L. Raszkas, B. Łapida, S. Mstibowski, M. Korniański, inż. G. Neumark, L. Ostrowski, Anna Krauze, I. Bloch i I. Sucharebski. Jako zastępcy: L. Kagan, Ch. Złotołow, S. Ma-

chal, Aw. Kanel, G. Słonimski, J. Meżerycki. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: A. Kłodnego, J. Minska, I. Chazana, A. Kadubika i J. Zylberstejna.

Zarząd P. Cz. K. projektuje rozbudowę szpitala

W Szpitalu Czerwonego Krzyża oprócz istniejących poprzednio dwóch sal operacyjnych otwarto ostatnio trzecią salę.

Również pomyślano o ulepszeniu sterylizacji przez wstawienie kotta. Obecnie zarząd projektuje m. in. dobudowę oficyny.

Białystok na uroczystość w Gołotczyźnie

W dniu 27 bm. w kolonii inwalidzkiej im. Marszałka Piłsudskiego w Gołotczyźnie (pow. Ciechanowski) w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod szkołę rzemieślniczą dla dzieci inwalidów i po poległych. Z ramienia zarządu wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojskowych Rzplitej—w Białymstoku udział wzięli w uroczystości: Witold Snieżko—przewod. zarządu wojew. Antoni Cho-

micki—przew. komisji rewizyjnej; Ludwik Samsel—sekretarz zarządu wojewódzkiego.

W trosce o zdrowie mieszkańców Białegostoku

Celem doprowadzenia miasta do należytego stanu zdrowotnego Wydział Zdrowia Magistratu zamierza zająć się również oczyszczaniem powietrza, które jest ze względu na nieodpowiednio urządzone fabryki bardzo zanieczyszczone. Jak wiadomo, czyste powietrze jest bardzo ważnym czynnikiem w

walce z gruźlicą. Wydział Zdrowia zwrócił się w dniach najbliższych do Starostwa Grodzkiego z prośbą o wydanie zarządzenia, aby na wszystkich kominach fabrycznych ustawione były odpowiednie siatki, któreby zatrzymywały kłęby sadzy przed ulatnianiem się w powietrze.

Komendant powiatowy opuścił Białystok

Wczoraj po południu komendant powiatowy policji p. Skalski przekazał urządzenie komisarzowi Salacińskiemu i te-

goż dnia wyjechał do Piotrkowa celem objęcia swego stanowiska.

Co możemy dać dziecku

Dnia 28 maja o godz. 5 min. 30 w teatrze „Palace” odbędzie się odczyt p. Dr. Rozenblum na temat: „Co możemy dać dziecku”. Odczyt składać się będzie z II części. Część I—konflikty w domu i szkole.—Część II—Poradnia pedologiczna.

Tem się zajmuje „Poradnia Pedologiczna”, która prowadzi badanie inteligencji lekarskie i psychologiczne. Odczyt p. Z. Rozenblum bez wątplenia wzbudzi należyte zainteresowanie wśród rodziców, nauczycieli, lekarzy i wszystkich, kogo sprawy młodzieży i wychowanie obchodzą.

P. Dr. Z. Rozenblum zorganizowała i prowadzi w Warszawie „Poradnię Pedologiczną”. Zadaniem tej instytucji jest udzielać rad rodzicom i nauczycielom, gdy zachodzą trudności w wychowaniu lub nauczaniu dzieci.

Kłamiwość u dzieci, kradzież, histerja, nadmierna wrażliwość nerwowa lub wybuchowość, są niekiedy dla rodziców całą tragedią i ogromną trudnością dla wychowawcy. By dziecko z tego wyleczyć, należy zbadać, poznać przyczynę i wskazać drogę postępowania z dzieckiem.

T POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE „Dziennik Białostocki” ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11. Przyjmują wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

Dr. M. Kanel Choroby weneryczne, skórne i wiosne. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8. Kobiety od godz. 4-5 p.p. ul. Sienkiewicza 27 (partia) tel. 5-95.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejskowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry—szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie—70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak.—25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-złoty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA. Półki Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatki)

Istnieje tylko jedna Aspirina! Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny one są znakiem BAYER.

Ze zjazdu restauratorów woj. białostockiego

W dniu wczorajszym odbył się w Białymstoku organizacyjny zjazd restauratorów woj. białostockiego.

Na zjazd przybyło 60 delegatów. O g. 9 rano odbyło się

w kościele Farnym uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się do płyty Nieznanego Żołnierza gdzie złożyli wieniec. Następnie w sali „Hellas” nastąpiło otwarcie obrad zjazdu. P. Władysław Kowalski zgaśli zebranie i w krótkim przemówieniu powitał obecnych, poczem na przewodniczącego zaproszono p. B. Borzyna, prezesa centrali stowarzyszeń.

Wygłoszony został cały szereg referatów. P. Borzym na temat „Sytuacja zawodu restauracyjnego”, W. Kowalski—„O znaczeniu Stowarzyszenia Wojewódzkiego”, H. Jędrzejczak—„O działalności stowarzyszeń zawodowych w obronie warstwowości pracy swych członków” i inne. Po zatwierdzeniu projektu statutu Stowarzyszenia Restauratorów Województwa Białostockiego nastąpiły wybory władz.

Do zarządu wojewódzkiego weszli pp.: W. Kowalski (przewodniczący), Krauze (wiceprzew.), Radzynow (skarbnik), Dębiński (sekretarz) oraz człon-

ków: Sadowski, Abramowicz, Chrzanek i Nieścirowicz.

Do Kom. Rewiz. wybrano pp.: Szybowski, Lisowski i Kiluka.

Pozatem uchwalono utworzyć 4 oddziałów powiatowych: w Grodnie, Suwałkach, Augustowie i Grajewie, wybierając na jeździe z tych miejscowości 4 osoby, których zadaniem będzie zorganizowanie oddziałów.

Sprawa realizacji powszechnego nauczania

Wczoraj odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji powszechnego nauczania Miejskiej Rady Szkolnej. Tematem obrad była sprawa realizacji

powszechnego nauczania.

KREM CALIMI METAMORPHOSA
Radykalnie usuwa piegi, zmędry, zmarszczki i inne wady cery

Dąbrowski skazany na 5 lat ciężkiego więzienia

Po 10-dniowej przerwie onegdaj został wznowiony proces Włodzimierza Dąbrowskiego, oskarżonego z art. 102 K. K. o działalność komunistyczną. Na wniosek obrony Sąd przesłuchał dodatkowych świadków, m. in. sędziego okręgowego Kwiatkowskiego, który prowadził śledztwo w tej sprawie i zast. starosty powiatowego p. Sobestę.

15 tysięcy poszło z dymem. Onegdaj o godz. w pół do pierwszej w nocy w fabryce sukna przy ul. Warszawskiej 72, należącej do Abama Sokoła i Judela Zylberfeniga z przyczyn, narazie nieustalonych, wybuchł pożar.

Splonęła szopa, w której znajdowała się sztuczna wełna i szmaty na 15.000 zł.

Również wysłuchano biegłych Kwiczińskiego i Szamankiewicza z Warszawy oraz Kuraskiewicza z Białegostoku. W dwugodzinnym przemówieniu

wiceprok. Gielniowski popierał oskarżenie. Adwokat Zaczynski wygłosił jednogodzinne przemówienie prosząc o uniewinnienie swego klienta. Po godzinnej naradzie Sąd w składzie prezesa Zubelewicza i sędziów-wotantów Nowosielskiego i Kownackiego ogłosił wyrok, skazujący Dąbrowskiego na 5 lat ciężkiego więzienia. Dotychczasowy środek zapobiegawczy (kaucja 15.000 zł.) został uchylony i zamieniony na bezwzględny areszt. Ogłoszenie wyroku nastąpiło o godz. 11 wiecz.

Cena roweru—rok więzienia

Minęły już czasy, kiedy włóczenie udawali się do miasta pieszo, zdejmując kamusze aby ułatwić sobie drogę. Obecnie, idąc z postępem czasu, używają nasi kmiotkowie rowerów. Wacław Charliński, mieszkaniec wsi Ogródniczeki gm. Bia-

lostoczek, pragnąc nabyć sobie rower a nie mając pieniędzy, wziął blankiet wekslowy, wypiełnił go i podpisał nazwiskiem Żelazny Horbowski, zam. w Czarnej Wsi z żyrem Wacława Horbowskiego, poczem przybył do Sokółki do sklepu Salomona Kruglaka i rozpoczął pertraktację o sprzedaż roweru. Przewornie kupiec poprosił aby soltys, zaświadczył podpis wystawcy weksłu. Chcąc zadość uczynić żądaniu kupca, Charliński sam zaświadczył, podpisując nazwisko soltysa—poczem uzyskał rower i inne towary. W dniu płatności weksel został zaprotestowany. Sprawa wykryła się i Charliński został aresztowany. Obecnie Sąd Okręgowy skazał go na 1 rok więzienia.

KINO DŹWIĘKOWE DZIŚ Początek o g. 6:30, 8:30, 10:20
JOAN CRAWFORD APOLLO
1 STUDENTKA LULU
w rewelacyjnym filmie dźwiękowym z życia studentów p. L. Akcja rozgrywa się na terenie uniwersyteckim gdzie kwitnie życie sportowe i szlachetna rywalizacja o miłość kobiety
W innych rolach: **WILL'AM HAINES I KAROL DANE (SŁM)** znany z Wielkiej Parady
PONADTO **TITTO RUFFO** ODSIEWA ARJE Z OPERY **„OTELLO”** nowy gwiazdor filmowy

KINO DŹWIĘKOWE „MODERN” Dziś po raz ostatni! — Początek: 6:45, 8:30, 10:20
Co mówią o filmie: „To pierwszy film dźwiękowy, który robi na mnie wrażenie idealu” **BRIAND**
ZAKŁĘTA RZEKA
Dramat dwojga serc kochających, które pragną zerwać z dotychczasowym nędznym i przestępnym życiem.
W rolach: mistrz głowych **Ryszard Bartheles** — słynna tragiczka **Betty Compson**
ŚPIEWY SOŁOWE NAD KONCERT SŁYNEJ ŚPIEWACZKI
ORKIESTRA WIĘZNIÓW PROGRAM IZY KREMER
UWAGA!! Z przyczyn od nas niezależnych, fotografie i plakaty nie mogą być wystawione przed kinem. — Oglądać fakowe można przez cały dzień w poczekalni kina.

Rewelacyjny film dźwiękowy
UPADŁY ANIOŁ
następny superfilm kina „MODERN”

Spłoszony koń spowodował śmierć gospodarza
Na szosie Białystok—Sokółka na 212 kilometrze autobus osobowy Białystok 77418, stanowiący własność Hirza Szelinga z Grodna, prowadzony przez szofera Szadurskiego najeżdżał na turmankę, której koń się spłoszył.
Wskutek tej katastrofy 33-letni Władysław Sadenowicz ze wsi Podkamionka poniósł śmierć na miejscu.

Występować się naśladowcstw o podobnym brzmieniu
POT I NIEMIŁA WONA RAK NOGIPACH
SUBORYN

Czytacie „Dziennik”
Dr. M. Kacnelson Choroby weneryczno-skrbne Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7-ej BIAŁYSTOK. Kilińskiego 8 Telefon. 9-61.